PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV. Warszawa, wtorek, 19 listopada 1929 r. Nr. 265.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Wiener Neueste Nachrichten 18.XI. donoszą z Berlina, że niemiecko-polski układ likwidacyjny nie został narazie przeznaczony do publikacji. Rząd zamierza układ ten przedłożyć parlamentowi w związku z planem Younga. Należy się obawiać, pisze dziennik, że Polska usiłować będzie obejść niewygodne dla niej postanowienia likwidacyjne. Rokowania bezpośrednie w sprawie zawarcia polsko-niemieckiego traktatu handlowego, są obecnie w Warszawie w pełnym toku. Niemcy, które oczekiwały pewnych ustępstw ze strony polskiej ze względu na ciężko okupiony układ likwidacyjny z Polską, doznały obecnie rozczarowania. Doniesienia polskie o bliskiem porozumieniu są nieścisłe.

Königsb. Hart. Ztg. 14.XI. pisze: Według wiadomości, pochodzącej z jednego z pism krakowskich, polsko-niemiecka umowa gospodarcza składa się z właściwej umowy i z protokułu tajnego. Umowa zawiera postanowienia o zniesieniu ograniczeń wywozowych i ceł bojowych oraz klauzulę o największem uprzywilejowaniu. Protokół tajny dotyczyć ma koncesji w sprawie importu węgla, mięsa i bydła do Niemiec. Import nierogacizny do Niemiec ma być podwyższony w ciągu następnych dwu lat. Hapag i Norddeutscher Lloyd mają otrzymać udział w transporcie emigrantów z Polski. Pozatem mają być uwzględnione interesy i rozwój portu gdyńskiego.

Ostpr. Ztg. 15.XI. p. n. „Polen raubt weiter deutsche Güter" umieszcza dalsze informacje o zarządzeniach komisarza Urzędu Ziemskiego w Poznaniu w sprawie przeprowadzenia postanowień ustwy o reformie rolnej.

POLSKA A GDAŃSK.

Deutsche Tageszeitung 14.XI. pisze, że na ostatniem posiedzeniu Sejmu Gdańskiego rozpatrywano sprawę ogłoszonego przez prasę w marcu b. r. rzekomego tajnego memorjału polskiego w sprawie Gdańska. Niemiecko-Narodowi podkreślili, że tendencja memorjału, zmierzającego do coraz ściślejszego uzależnienia Gdańska od Polski, urzeczywistnia się w praktyce, co znajduje wyraz w umiędzynarodowieniu gdańskich doków okrętowych, w oddaniu pod zarząd polski kolei gdańskich oraz w rozbudowie portu gdyńskiego. Dlatego nie może być wątpliwości co do prawdziwości tego memorjału.

Dziennik zaznacza, że z dyskusji nad tą sprawą okazało się również, że w najważniejszych sprawach, dotyczących portu gdańskiego i kolei gdańskich, istnieje między Gdańskiem a Polską cały szereg spornych punktów, które doprowadziły do wzajemnej wymiany not i do odwoływania się do wysokiego Komisarza Ligi Nar.

POLSKA A RUMUNJA.

Pax 17.XI. zamieszcza art. dr. J. Molinie w związku z wizytą p. min. Zaleskiego w Bukareszcie. Autor pisze, że celem tej wizyty było m. inn. powołanie na nowo do życia wielkiego traktu handlowego, który łączył niegdyś kraje skandynawskie z morzem Czarnem, co posiada szersze znaczenie dla wszystkich państw Europy północnej i wschodniej. Autor przewiduje szybkie zainteresowanie się tym projektem państw skandynawskich i bałtyckich i sądzi, iż w pierwszym rzędzie polskie porty w Gdyni i Gdańsku będą najważniejszemi punktami tranzytowemi nad Bałtykiem. Polska jest, zdaniem autora, całkowicie przygotowana w zakresie kolejnictwa do podjęcia natychmiast tego zadania, natomiast Rumunja musiałaby większym nakładem zmodernizować swoje porty na Dunaju i nad morzem Czarnem.

POLSKA A LITWA.

Berliner Tageblatt 16.XI. cytuje w koresp. z Kowna oświadczenie ministra Zauniusa, który uważa za cel polityki litewskiej odbudowę Litwy w granicach historycznych, i zaznacza, że p. Hołówko stwier-

dził w swem oświadczeniu w Rydze, iż rzeczywiście sprawa Wilna jest kwestją sporną.

P. Hołówko prawdopodobnie powiadomi swego szefa — pisze dziennik — że takiego oświadczenia nigdy nie składał. Również za lekkomyślne można uważać twierdzenie p. Hołówki, że Polska nie odpowie na ostatnią notę litewską, w której Litwa wyraziła życzenie zdefinjowania polskiego stanowiska wobec propozycyj litewskich. Litewscy socjaliści narodowi nie mają słuszności, gdy uważają decyzję Ligi Nar. z 10 grudnia 1927 r. za klęskę Litwy. Wówczas nie Litwa, lecz Liga Nar. poniosła klęskę, a prasa polska twierdziła, że to właśnie Polska poniosła klęskę. Litwa nie przystąpi do bloku bałtyckiego, dopóki Łotwa i Estonja nie podzielą litewskiego stanowiska w sprawie Wilna.

Königsb. Hartungsche Ztg. 16.XI. zamieszczając wywiad, udzielony prasie przez Zauniusa, dodaje od siebie, że wystąpienie naczelnika Hołówki i min. Zauniusa dowodzą, że oba państwa szukają możliwości przerzucenia mostu, jednakowoż dotąd nie znaleziono odpowiedniego gruntu, na którym mógłby on się oprzeć.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Laisvas Żodis z listopada (dwutygodnik emigrantów litewskich w Berlinie) zamieszcza szereg artykułów, dotyczących sytuacji politycznej na Litwie.

W pierwszym z tych artykułów „Laisvas Żodis" omawia „sytuację bez wyjścia", w jakiej znalazł się rząd Tubelisa, w związku z ustąpieniem z rządu prof. Woldemarasa. Pismo zaznacza, że w stronnictwie narodowców nastąpił rozłam, który pogłębia się z dniem każdym. Prez. Smetona, zarówno jak i premjer Tubelis znaleźli się z powodu zagmatwania polityki zagranicznej Litwy przez Woldemarasa w pułapce, tembardziej, że nie mogą znaleźć odpowiedniego kandydata na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Co się tyczy osoby Zauniusa, to ten ostatni jest wielkim arogantem i nie cieszy się zaufaniem prezydenta Smetony, a pozatem jest wielkim przyjacielem b. premjera Woldemarasa. Oświadczenia prez. Smetony i premjera Tubelisa co do tego, że nowy rząd litewski będzie kontynuował politykę Woldemarasa, pismo wyjaśnia zrezygnowaniem obozu narodowców z zadania wyprowadzenia Litwy z przepaści, nad którą stanęła ona za rządów Woldemarasa. Narodowcy — wg. pisma — nie są w możności prowadzenia żadnej polityki, a przeto najwyżej mogą naśladować plany Woldemarasa. Rządy Tubelisa — zdaniem pisma — doprowadzą Litwę do ostatecznej zagłady, od której może kraj uratować tylko całkowita zmiana orjentacji politycznej.

W następnym b. obsz. artykule pismo omawia niewdzięczność nowego rządu w stosunku do Woldemarasa. Pismo cytuje liczne artykuły narodowej prasy litewskiej, która za rządów Woldemarasa nie znajdowała słów pochwały dla „bohatera" i „największego polityka" Litwy i zestawia wspomniane artykuły z artykułami tej samej prasy z okresu po dymisji Woldemarasa, w których przebija ogromne niezadowolenie narodowców zarówno z samej osoby byłego premjera jako też i z prowadzonej przez niego polityki zagranicznej. Pismo podkreśla z naciskiem, że narodowcy litewscy sami przyznali się do niewłaściwości polityki, prowadzonej przez ostatnie trzy lata i do tego, że w kraju dotychczas nie nastąpiła jeszcze konsolidacja. Krytyką tą narodowcy litewscy dowiedli, zdaniem pisma, że nie są zdolni do wyprowadzenia kraju w jaśniejszą przyszłość, a przeto powinni dobrowolnie ustąpić ze sprawowania rządów w państwie. Zresztą—zaznacza pismo—wkrótce nastąpi chwila, gdy grupy „lejtenantów" odmówią dalszego poparcia Smetonie i przywódcom à la Musteikis a „cała zgrana kamaryla sama ulotni się do przyjaźnego sąsiada lub też zmieni swe przekonania, co dla niej jest rzeczą powszednią".

W jednym z dalszych artykułów, na podstawie przytoczonych streszczeń z wywiadów prof. Woldemarasa o polityce wewnętrznej i zagranicznej Litwy, pismo dosadnie wykazuje brak powagi i wewnętrzną sprzeczność w polityce Woldemarasa, jej chwiejność i zależność od Sowietów i Niemiec. Pismo ironizuje w d. c. obecne nieprzychylne ustosunkowanie się litewskiej prasy narodowej, do osoby Woldemarasa.

Na innem miejscu pismo w świetle ironicznem przedstawia znanego działacza litewskiego, ks. Tumasa, który swego czasu nawoływał społeczeństwo do popierania polityki Woldemarasa, uważając go za największego patrjotę i najzdolniejszego polityka nietylko litewskiego ale i światowego.

W „djalogu pomiędzy Smetoną i Tubelisem" pismo w ironicznym tonie opisuje energję p. Smetonowej, która, korzystając z wyjazdu zagranicę Woldemarasa, doprowadziła do jego obalenia. Tubelis przedstawiony tu jest jako człowiek chwiejny i obawiający się rosnących w społeczeństwie litewskiem wpływów chrz.-demokracji i ludowców oraz organizacyj „Żelaznego Wilka", „szaulisów" i wojska, przeważnie opowiadających się po stronie Woldemarasa. Smetona jednak przekonywuje go co do konieczności utrzymania się na stanowisku premjera, a to ze względów rodzinnych.

W art. p. n. „Publiczna spowiedź" — „Laisvas Żodis" zamieszcza otwarty list sierżanta armji litewskiej, który jako uczestnik uśmierzenia „inscenizowanego przez rząd" zamachu taurożańskiego, opisuje niesamowite znęcanie się wojska litewskiego nad niewinnymi obywatelami i wyraża skruchę z powodu brania przezeń udziału w masowych egzekucjach.

W końcu pismo zamieszcza odezwę, wzywającą społeczeństwo litewskie do obudzenia się z letargu i obalenia rządu narodowców, którzy doprowadzili kraj do ostatecznej nędzy i upadku. Ludzi stojących na czele obecnego rządu odezwa odsadza od czci i wiary, zaznaczając, iż na nędzy narodu litewskiego dorobili się oni w ciągu krótkiego czasu dużych fortun, w postaci majątków, wil i większych sum w bankach zagranicznych.

FRANCJA A NIEMCY.

Pax 17.XI. zamieszcza art. b. deputowanego Ed. Labes, omawiający politykę zagraniczną nowego rządu Tardieu — Briand. Autor pisze m. inn., że polityka odprężenia jest dziś już niewystarczająca; obecnie musi być prowadzona polityka całkowitego porozumienia, wzajemnego zrozumienia i zgodnej współpracy z Niemcami, w pełnej zgodzie z b. aljantami Francji i zaprzyjaźnionymi z nią obecnie narodami. Oto jest program polityczny nowego rządu, który, jak to trafnie określił „Berliner Tgbl." „otwiera szeroko drogę dla polityki pokoju".

ROZBROJENIE NA MORZU.

The New York Herald 16.XI. Koresp. z Londynu dowiaduje się z kół oficjalnych, że rozmowy, jakie Mac Donald prowadzi z ambasadorami Francji, Włoch i Japonji w sprawach morskich, nie mają jakiegokolwiek definitywnego porozumienia przed rozpoczęciem konferencji. Wszystkie wysiłki zmierzają do dokładnego przygotowania konferencji londyńskiej, by nie była ona taka bezpłodna, jak konferencja genewska z roku 1927.

The Daily Telegraph 15.XI. Koresp. z Tokio donosi, że Anglja gotowa jest przyznać Japonji kwotę krążowników w stosunku 70 proc. do liczby krążowników angielskich, wszelako Japonja będzie musiała zadowolić się 60 proc. w stosunku do Ameryki.
Koresp. dyplom. zaznacza, że wiadomości te nie zostały oficjalnie potwierdzone, i że rozmowy pomiędzy Mac Donald'em a ambasadorem japońskim mają charakter nieoficjalny i poufny. Konferencje tego rodzaju miały miejsce i z przedstawiecielami innych mocarstw, lecz nie zmierzają one do żadnego konkretnego i definitywnego porozumienia.

The Daily Telegraph 14.XI. Koresp. dyplom., informując o przyjęciu ambasadorów Włoch i Francji przez Mac Donalda, pisze: wobec tego, że ambasadorowie ci nie mają pełnych instrukcyj od swych rządów, sprawy związane z konferencją morską, nie posunęły się zbytnio naprzód. Zdaniem koresp., rząd brytyjski nie jest całkowicie przekonany o konieczności lub celowości odroczenia otwarcia konferencji, o ile nie będzie ona kolidowała z sesją Rady Ligi. Odroczenie konferencji byłoby przyjęte niezbyt przychylnie przez opinję amerykańską, tembardziej, że początkowo życzeniem Waszyngtonu było otwarcie konferencji w grudniu. Co się tyczy kontaktu konferencji z Ligą Narodów, to kontakt taki istnieje, albowiem decyzje konferencji mają być komunikowane przygotowawczej komisji rozbrojeniowej Ligi, ażeby w ten sposób ułatwić Lidze przygotowanie powszechnej konferencji rozbrojeniowej — lądowej, powietrznej i morskiej..

The Morning Post 14.XI. Koresp. dyplom. pisze, iż możliwem jest, że Francja i Włochy zostaną skłonione do przyjęcia parytetu na morzu Śródziemnem, i że Sir Eric Drummond popiera tę koncepcję.

Daily Herald 14.XI., podając tę wiadomość, zaznacza, że Anglja ma wystąpić w roli gwarantki.

La Tribuna 15.XI. wyraża zdziwienie z powodu sprzeciwu, jaki wyraża Francja wobec propozycji Hoovera traktowania okrętów z żywnością narówni z okrętami szpitalnemi, zaznaczając jednocześnie, że Włochy przyczyniają się do utrwalenia pokoju przez rozwijanie swego rolnictwa, które znacznie uniezależni je od dowozu żywności morzem, co zmniejsza podstawy wojny.

Svenska Dagbladet 15.XI. poświęca art. wst. projektowi Hoovera traktowania podczas wojny okrętów z żywnością na równi z okrętami szpitalnemi, podkreślając z jednej strony ludzkość tej propozycji a z drugiej dziwne wobec niej milczenie Anglji. Autor twierdzi, że gdyby ta zasada była obowiązywała podczas wojny, można byłoby dowieść do Wiednia lekarstwa za 2 miljony dolarów, wysłane przez Stany Zjednoczone do szpitali dziecięcych w Wiedniu a wstrzymane z powodu sprzeciwu Francji, nie doszłoby również do narzucenia Niemcom w takiej formie układu wersalskiego, pomimo że już broń złożyły.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

Lietuvos Aidas 15.XI. zamieszcza depeszę aj. „Elta", zaprzeczającą z urzędowych kół łotewskich wiadomościom prasy o tem, że rząd łotewski zamianował swą delegację do komisji mieszanej polsko-łotewskiej, która ma za zadanie ostateczne uregulowanie granicy pomiędzy Łotwą a Wileńszczyzną. W tej samej depeszy „Elta" zaprzecza wiadomościom podanym przez „Pat" o tem, że podróż prezyd. łotewskiego do Litwy jest nieaktualną dopóty, dopóki pomiędzy Łotwą a Litwą nie zostanie zawarty traktat handlowy. Wg. posiadanych przez aj. „Elta" wiadomości, prez. łotewski zamierza jeszcze w roku 1930 odbyć podróż na Litwę.

Manchester Guardian 18.XI. podaje dziś obszerną utrzymaną w tonie objektywnym, depeszę Reutera o zaburzeniach antyżydowskich w uniwersytecie krakowskim.

Svenska Dagbladet 15.XI. donosi z Berlina o wypadkach na uniwersytecie krakowskim pod nagłówkiem „Przeciwżydowskie awantury studenckie także w Polsce".

L'Humanité 15.XI. zamieszcza art. p. n. „Tardieu au service du tsar". Autor usiłuje dowieść, na zasadzie wyjątków z listów Izwolskiego z lat 1911—12, że obecny premjer francuski, jako współpracownik „Temps" był na usługach b. rządu carskiego w Rosji.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Germania 14.XI. Hoovers Seerechtsvorschläge.
Berliner Tageblatt 14.XI. Ostelbien im Wahlkampf.
Berl. Börsen-Courier 14.XI. Weltbank.